Zbliża się koniec roku szkolnego 2012/2013.

Zanim rozpoczną się wakacyjne wyjazdy, młodzież KSM-u, wraz z księdzem Adamem udała się na pizzę i lody, by cieszyć się tą młodą wspólnotą, którą tworzą w naszej parafii.

Wcześniej, dziękując Panu Bogu za rok formacji, nasi KSM-owicze uczestniczyli we Mszy św.

Postępują prace budowlane i porządkowe w parafii.

Położono chodnik wokół domu parafialnego i wykonano prace zmieniające podwórze.

W I O S N A 2 0 1 3

A tak w piękny wiosenny dzień wyglądał teren wokół naszego kościoła. Kwitnące, delikatne stokrotki wokół, to zasługa Pana Kościelnego – Jana Brusiło, który dba o cały teren naszej parafii zimą i latem, nieprzerwanie.

Drugi piątek czerwca 2013 r.
Trwają przygotowania do Drogi Krzyżowej na Wzgórze św. Brunona.

Rozważaliśmy drogę życia bł. Michała Kozala - Biskupa. Szczególnie tą jej część związaną z męczeństwem oraz świadectwem wiary i chrześcijańskiej postawy wobec prześladowań obozowych.

Błogosławiony Biskup. Więzień Dachau nr 4544. Zmarł zamordowany zastrzykiem fenolu 26 stycznia 1943 r.

Przy stacjach śpiewaliśmy też dawną pieśń:

„Boska dobroci uderz w serce moje łaską skuteczną by obfite zdroje łez wytrysnęły nad Panem cierpiącym Krzyż dźwigającym.

Niech te strumienie, które grzech głęboko zamulił w sercu, spławią nasze oko, bo inszych, Jezus, zmęczony tak srodze nie chce w Swej drodze."

Ministranci dzielnie nieśli krzyż.

W drodze powrotnej modliliśmy się koronką do Bożego Miłosierdzia.

2 lipca 2013 roku – wtorkowe popołudnie

Na dworze letni deszcz padał jak rzęsiste łzy, a w naszym kościele o godzinie 19 ^{00} zagrzmiały organy i gromki śpiew *Boże coś Polskę*. To wraz z naszymi parafianami śpiewały rodziny, przyjaciele i dowódcy tych, którzy oddali swoje młode życie, swoje zdrowie na misjach pokojowych. Oddali je za pokój na świecie, a więc też za pokój w Polsce. Przybyli tu z różnych miejsc naszej Ojczyzny, by razem dzielić ból po stracie najbliższych, by razem modlić się i wspominać ich krótkie życie oraz polecać Bogu tych, którzy nie odzyskali jeszcze pełni zdrowia utraconego na wojnach.

W homilii ks. Adam Konopko nawiązał do słów wieszcza – Adama Mickiewicza z *Księgi pielgrzymstwa polskiego* umieszczonych na tablicy upamiętniającej jednego z żołnierzy – sierżanta Mariusza Deptułę, który poległ w Afganistanie w misji X zmiany: *„(…) a kto opuści Ojczyznę, aby bronił Wolności z narażeniem życia swego, ten obroni Ojczyznę i będzie żyć wiecznie. (…)”*. Ojczyzna – mówił kaznodzieja – to trzy wielkie rzeczy wspólne: wspólna mowa, wspólna ziemia i wspólna pamięć. I dla tej pamięci – kontynuował – dziś gromadzimy się na tej modlitwie, pamiętając o tych, którzy polegli na misjach, pamiętając o rannych w czasie służby, pamiętając o rodzinie, o najbliższych, którym nie jest tak łatwo uleczyć ranę śmierci. Przypomniał też słowa wielkiego Polaka Jana Pawła II „To jest moja matka, ta Ojczyzna ! To są moi bracia i siostry ! I zrozumcie, wy wszyscy, którzy lekkomyślnie podchodzicie do tych spraw, zrozumcie, że te sprawy nie mogą mnie nie boleć ! Was też powinny boleć !”. Dziś modlimy się za żołnierza polskiego – mówił dalej kapłan – Żołnierz to służba drugiemu człowiekowi, żołnierz to służba ku wolności, żołnierz to służba dla dobra Ojczyzny.

Znak pokoju był bardzo szczególny, gdyż walcząc o pokój właśnie zginęli, czy zostali ranni nasi Żołnierze, których wspominaliśmy w tej Ofierze Mszy św.

Na zakończenie Najświętszej Ofiary zostały uroczyście odczytane nazwiska i imiona bohaterów, którzy oddali życie w walce o pokój na świecie.

Ich żony, matki i ojcowie, rodzeństwo i bliscy po każdym odczytanym z ambony BOHATERZE, przynieśli do ołtarza płonący znicz upamiętniający ofiarę życia, którą złożył, abyśmy żyli bezpiecznie.

Znicze pamięci przynieśli też do ołtarza dowódcy, którzy wraz z rodzinami modlili się za zmarłych BOHATREÓW.

Biało – czerwone znicze migotały ogniem, który płonął ukazując miłość nas wszystkich, całej naszej Ojczyzny i wyrażał nadzieję, że Bóg – Miłość przyjął ich ofiarę.

Na zakończenie uroczystej liturgii trębacz zagrał :
„…śpij Kolego w ciemnym grobie, niech się Polska przyśni Tobie…”

Przed tablicą pamięci sierż. M. Deptuły , w przedsionku kościoła, złożone zostały kwiaty i świece – wyraz miłości i pamięci najbliższych.

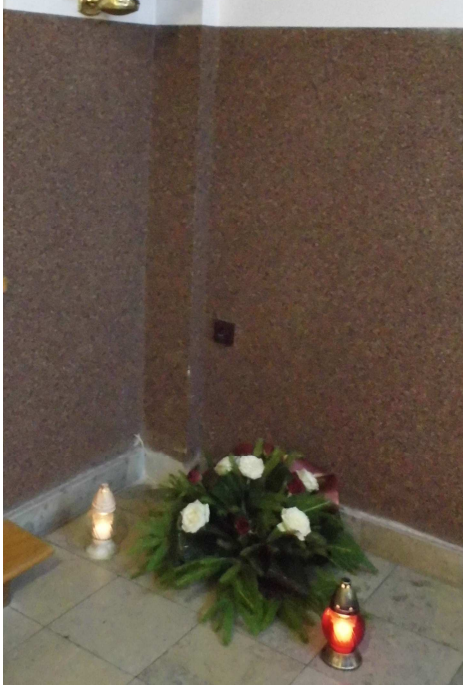

Wieczny Pokój racz im dać PANIE !

LATO Z CHRYSTUSEM NA MAZURACH *6 lipca 2013 r. rozpoczęte*

Biskup Jerzy Mazur, księża, wierni (niestety nieliczni), młodzież z Litwy (w charakterystycznych żółtych koszulkach z krzyżem św. Brunona i napisem „SANCTE BRUNO ora pronobis 2013 PANEVEŻYS-GIŻYCKO"), która na rowerach przybyła, żeby wspólnie rozpocząć wakacje z Chrystusem, uczestniczyli w uroczystej Mszy św. na Wzgórzu św. Brunona.

Z GRUPĄ PRZYJECHAŁ TEŻ KSIĄDZ Z LITWY

(na zdjęciu obok uradowanego ks. bpa Jerzego)

Następnego dnia, na zakończenie odpustu parafii dekanalnej pw. św. Brunona, nabożeństwo nieszporów na wzgórzu śpiewem ubogacił chór z Wilkas pod dyrekcją naszego parafianina Marka Wojciechowskiego. Nasza parafia przybyła również na tę uroczystą celebrację procesyjnie, włączając sie w Drogę Krzyżową.

XXI Ełcka Pielgrzymka Piesza na Jasną Górę wyruszyła jak co roku 27 lipca.
Hasło: „Maryjo, bądź nam Przewodniczką w wierze”

Podczas zakończenia pielgrzymki 11 sierpnia 2013 r. uroczyście zapraszamy Maryję w Jej Świętym Wizerunku Nawiedzenia do diecezji ełckiej.

Na starcie grupa liczyła 96 osób, a wielu dołączy na pątniczej trasie. Pielgrzymka autokarowa powita naszych piechurów w Częstochowie i razem pokłonią się Maryi – Królowej Polski.

Ks.Proboszcz wita, błogosławi pątników i wraz z parafianami odprowadza.

„Anioł Pański” na wzgórzu św. Brunona. Objęliśmy modlitwą też śp. ks. dra Darka Sańko, który pracując w naszej parafii przewodził grupie JAĆWIEŻ-GIŻYCKO.

Jak zwykle na Wzgórzu św. Brunona pożegnanie z najbliższymi i Wspólnotą.